

**Protokół z posiedzenia Komisji Porządku Publicznego,
Ochrony Środowiska i Spraw Komunalnych
Rady Gminy Suchy Las
z dnia 25.05.2026 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie prawomocności obrad.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji.
6. Sprawy związane z bezpieczeństwem.
7. Sprawy związane ze świetlicą w Złotnikach przy ul. Żukowej.
8. Opiniowanie uchwał przygotowanych na najbliższą sesję.
9. Sprawy bieżące.
10. Wolne głosy i wnioski.
11. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodniczący K. Czaczyk otworzył posiedzenie Komisji Porządku Publicznego, Ochrony Środowiska i Spraw Komunalnych, powitał członków Komisji, gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności. Porządek posiedzenia został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 5.

Protokół z dnia 20.04.2026 roku został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 6.

Przewodniczący K. Czaczyk zauważył, że w ostatnim czasie pojawiło się kilka wpisów odnośnie zarówno złodziei kręcących się na terenie gminy, była też kwestia związana z pobiciem przy skateparku przy ulicy Szkółkarskiej. Pojawił się też temat dzieci wchodzących na słup linii wysokiego napięcia.

Komendant Komisariatu Policji w Suchym Lesie podkomisarz A. Kreps poinformował, że co do osób kręcących się po osiedlu, to wpłynęło kilka powiadomień o kradzieży części samochodowych, pozostawionych opon przed budynkiem, reflektorów, zaślepek. Sprawca kradzieży został zatrzymany na terenie Wielkopolski. Co do słupa energetycznego na które dzieci wchodziły, nie leży on po stronie komisariatu policji Suchy Las, ponieważ jest to teren Jeżyc. Oczywiście, jeżeli będą interwencje wzywane, to jak najbardziej policja podjedzie na to miejsce i sprawdzi. Nieletni, którzy wchodzili na słup, zostali ustalen i sprawa trafiła do sądu rodzinnego. Temat będzie też poruszony między innymi na spotkaniach, które się odbędą w najbliższych dniach i w czerwcu w szkołach. Razem ze strażą gminną policja będzie objeżdżać szkoły i będzie przedstawiać problematykę ogólną, która dotyka młodzież.

Radny J. Dudkiewicz poinformował, że część mieszkańców przeprowadziło śledztwo. Czy omawiana grupa jest łączona w stosunku do drugiego zdarzenia, które też już było sygnalizowane, czyli rudera pozostawiona na ulicy Szkolnej?

Komendant A. Kreps odpowiedział, że policja ustala tych nieletnich. Na ten moment nie ma potwierdzenia, żeby to były te same osoby. W globalnym ujęciu w gminie nie ma zwiększenia przestępczości. Gmina Suchy Las ma jeden z najmniejszych wskaźników przestępczości w całym powiecie poznańskim. Komendant przytoczył działania w liczbach po zmianach od stycznia: w analogicznym okresie w 2025 do 2026, w 2025 były 642 służby wystawione, w tej chwili jest 826 służb, czyli o jedną trzecią więcej niż w 2025. Zatrzymanie na gorącym uczynku, czyli sprawców przestępstw w 2025 było 10, w tej chwili 23. Poszukiwanych 16, w tej chwili 30. Mandaty 67 w 2025, w tej chwili 151. Nie trzeźwych kierowców w tamtym okresie 6, w tym okresie już prawie 20. Do tego interwencji 420 w 2025 roku i 924 interwencje w tym roku. Jak widać wzrost jest dosyć duży, nawet dwukrotny w niektórych przypadkach wykrywalności podejmowanych działań w stosunku do roku 2025. Komendant wypowiedział się na temat incydentu związanego z pobiciem przestrzegając przede wszystkim przed facebookiem. To nie jest główne medium, które powinno służyć do komunikacji społeczność - policja, społeczność - gmina, ponieważ są duże przekłamania. Nikt nigdy nie napisze niczego pozytywnego w internecie, tylko zawsze będą negatywy. W tym przypadku o samej interwencji policja dowiedziała się do późniejszego niż się pojawił wpis na facebooku. Sprawcy pobicia zostali ustalen. Sprawa trafiła już do sądu dla nieletnich, ponieważ sprawcy nie mieli 18 lat, tylko 15. W związku z powyższym policja przekieruje w tej chwili część patroli m. in. patrole nie mundurowe celem rozpoznania środowiska i wykluczenia takich przypadków na przyszłość. Ilość patroli, które wystawia policja jest związana z mocami przerwowymi jakimi policja dysponuje. W tej chwili jest dziesięciu patrolowców i cztery osoby będące albo na szkole, albo przed szkołą policyjną. Te osoby w ciągu roku trafią do służby. W związku z tymi dziesięcioma patrolowcami plus czterema dzielnicowymi policja musi obsłużyć rejon Suchego Lasu i zapewnić wszystkie służby. W tej chwili na każdą zmianę poranną, popołudniową i nocną zawsze jest wystawiany patrol mundurowy, co w 2025 i 2024 nie miało miejsca. Każde zgłoszenie, jeżeli jest zgłoszone na 112 musi być obsłużone. Jeżeli patrol utknie na interwencji w Biedrusku, Murowanej Goślinie, to inny patrol musi to obsłużyć z innej gminy lub z miasta. W tej chwili jest 40 patroli dodatkowych przeznaczonych na cały rok.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał jakie to są koszty, jeżeli chodzi o to, ile gmina przeznacza na płatne patrole? Czy istnieje potrzeba zwiększenia budżetu na płatne patrole?

Komendant A. Kreps odpowiedział, że jest to kwota 50 tys. zł. Policjanci wpisują się na listę i przechodzą na patrol w swoim dniu wolnym. W tym roku policja zwiększyła patrole o 10, więc tak naprawdę o potrzebie zwiększenia komendant będzie mógł się wypowiedzieć dopiero po skończonym sezonie, czy to była ilość odpowiednia, czy trzeba ją zwiększyć.

Radny R. Banaszak zapytał o kwestię ukończenia wakacji w stosunku do aktualnie obowiązującego etatu. Jak wygląda kwestia pojazdowa, chociaż radny wie, że tutaj sytuacja jest nawet bardzo dobra na chwilę obecną, skoro inni się do policji zwracają, żeby im samochody pożyczyć. Jaki jest na chwilę obecną koszt jeżeli chodzi o patrol płatny?

Komendant A. Kreps odpowiedział, że patrol płatny kwotowo został zrównany z Poznaniem, czyli jest to 1250 zł brutto na patrol, na dwie osoby. Co do etatów, to na 37 etatów w tej chwili są teoretycznie dwa wakaty. Pojazdy - na tą chwilę stan jest zadowalający, aczkolwiek kilka pojazdów jest co chwilę w serwisie. Komisariat będzie wnioskował prawdopodobnie w przyszłym roku do rady o radiowóz oznakowany z przedziałem dla osób zatrzymanych.

Radny R. Banaszak zapytał o zmianę systemu na całodobowy w ocenie kierownictwa komisariatu jak to poprawiło działanie, czy pogorszyło?

Komendant A. Kreps odpowiedział, że przede wszystkim jest dla obywatela lepszy dostęp do policji. We wcześniejszych latach nie zawsze były patrole w nocy. W tej chwili zawsze jest dyżurny. Dyżurny przyjmuje zawiadomienia, kieruje, ściąga odpowiednie siły. Jeżeli trzeba, to wówczas dochodzeniowca w nocy ściąga do zdarzenia. Na pewno kontakt się polepszył. Dla kierownictwa jest to też duże odciążenie, ponieważ może się w tej chwili zająć kontrolą i wsparciem dla młodych policjantów.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał czy jeden patrol, który jest w nocy jest wystarczający?

Komendant A. Kreps odpowiedział, że jeden patrol na terenie gminy jest wystarczający.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał jak wygląda współpraca między strażą gminną, a policją?

Komendant A. Kreps odpowiedział, że rewelacyjnie. Są wspólne patrole, a komendanci widzą się nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie i omawiają problemy. Tutaj współpraca jest wzorowa.

SG R. Makarewicz potwierdził, że współpraca z policją układa się dobrze i poinformował, że wystąpił z propozycją zrobienia dla dzieci przed wakacjami challenge'u o bezpieczeństwie na wakacjach. Straż umówiła się już do szkół, by omówić najważniejsze tematyki związane z bezpieczeństwem na wakacjach.

Komendant A. Kreps wracając do sprawy dzieci wchodzących na stęp zaznaczył, że zawiodły pewne schematy działania, ponieważ pani, która to w dobrej wierze ujawniła, nie zadzwoniła na 112, tylko powiadomiła facebook. Gdyby to było 112, może patrol podjechałby szybciej i zareagował. W związku z powyższym komendant zaapelował o komunikat do mieszkańców, że facebook nie służy do powiadamiania służb i innych mieszkańców o zdarzeniach.

Radny R. Banaszak poprosił komendanta straży gminnej, aby w ramach spotkań w szkołach zwracać uwagę na różnego rodzaju konkursy pod kątem kto lepiej, kto wyżej, kto dalej, kto dłużej wytrzyma np. pod wodą. Te wszystkie challenge'e zmierzają do dziwnych sytuacji, których nie powinno być, a zaczyna być coraz więcej i to zaczyna w bardzo złym kierunku zmierzać. Radny zapytał komendanta straży gminnej o kwestie wyposażenia, kwestie ukompletowania i kwestie planów na okres wakacyjny pod kątem funkcjonowania komisariatu.

SG R. Makarewicz odpowiedział, że auta są z 2018 i 2021 roku. W środki przymusu strażnicy są wyposażeni tak jak wcześniej. Są nowe gazy. Jeżeli chodzi o pracowników, to straż pracuje

osłabiona. Komendant omówił przyczyny tego stanu. Jest 11 strażników, w tym jeden wakat i jedno zwolnienie lekarskie. Należy pamiętać, że straż ma patrol szkolno-środowiskowy, czyli dwie osoby, które jeżdżą po kontrolach (kontrola śmieci, zbiorników bezodpływowych, kontrole spalania). W miesiącu czerwcu dwa pełne tygodnie będą wyłączone, ponieważ są egzaminy na karty rowerowe, czyli dwóch ludzi odchodzi. Jest problem żeby to pogodzić, bo komendant chciałby zrobić patrol rowerowy. W czasie letnim straż pracuje tak samo jak dotychczas.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał o kwestię monitoringu w gminie, jak to wygląda w tym momencie? Na ile on jest pomocny, na ile on jest wystarczający, na ile trzeba by go rozbudować? Czy to jest skuteczna forma odstraszenia, czy jest coś bardziej skutecznego?

Komendant A. Kreps odpowiedział, że dla monitoringu trzeba rozróżnić dwie kwestie: monitoring pełni funkcję po pierwsze prewencyjną, czyli odstrasza potencjalnych sprawców przed popełnieniem wykroczenia/przestępstwa, a po drugie pełni funkcję wykrywczą. Komenda Miejska wystosowała pismo do gminy o sfinansowanie przyłącza, ponieważ okazuje się, że nie może na obecnym łączu internetowym iść sygnał monitoringu. Na tę chwilę policja czeka na przyłącze nowego monitoringu, korzystamy z gościnności straży gminnej i tam obsługuje monitoring, jeżeli jest taka potrzeba. Policja przyjmie każdą ilość kamer do monitoringu i dołączy, ponieważ im więcej, tym bezpieczniej.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał, czy jest przygotowana jakaś wycena, jakie to mogą być koszty jeśli chodzi o rozbudowę sieci monitoringu?

Z-ca wójta I. Ciok odpowiedziała, że o rozbudowie sieci monitoringu rozmawiano ok. pół roku temu i urząd wtedy informował, że na ten rok zaplanowane jest wszystko, co jest możliwe do wykorzystania, żeby system monitoringu był „po korek”. Nie można już przyłączyć żadnej więcej kamery, bo nie ma na to miejsca. Przed rozbudową najpierw należy zaplanować remont tego, co jest, bo jest już w stanie wskazującym na znaczny procent zużycia i dużą awaryjność co oznacza, że na 2027 rok urząd będzie planował znaczne wydatki w tym względzie i wtedy jest możliwość ewentualnej rozbudowy tej części zasadniczej, czyli serca monitoringu.

Radny R. Banaszak przypomniał, że pół roku temu rozmawiano i wskazywano o ile kamer się system rozbuduje (10 sztuk). Były wskazane dyslokacje kamer, które mają przebyć i co? Dalej nic?

Z-ca wójta I. Ciok odpowiedziała, że to się dzieje, jest zaplanowane w tym roku 7 kamer do realizacji. To wszystko wymaga wykonania projektu, położenia światłowodów, założenia kamer i podłączenia prądu. Wszystko jest w czasie realizacji. Ilość została wskazana ze względu na ograniczone wielkości pojemnościowe istniejącego systemu. Są uwzględnione dwie kamery na parkingu w Biedrusku.

BB A. Karpowicz poinformował, że dodatkowo kamery będą na wjeździe do Biedruska, skatepark w Suchym Lesie i skrzyżowanie przy ulicy Dworcowej w Zielątkowie. To co było wcześniej zaplanowane w tej chwili jest już w fazie realizacji.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał, czy gmina już rozważa rozbudowę o kolejną macierz? Czy na razie jeżeli chodzi o koszty, to jest tylko w obrębie tego co już jest i tych możliwości, które są aktualnie?

BB A. Karpowicz poinformował, że warunkiem rozbudowy sieci kamer jest zakupienie dodatkowej macierzy i wtedy będzie można myśleć o nowych lokalizacjach.

Z-ca wójta I. Ciok przypomniała, że w budżecie podział jest na dwa zadania: związane z utrzymaniem systemu monitoringu włącznie z obecnie realizowanymi kamerami i to jest zabudżetowane i podpisana jest umowa trzyletnia. W tym roku jest zaktualizowanie i zmodernizowanie niektórych kamer, skrzynek i rozbudowa o te kamery, o których rozmawiano. To jest zakontraktowane i zabudżetowane, to tylko i wyłącznie część utrzymaniowa. Konserwacja jest na trzy lata. Z-ca wójta I. Ciok przypomniała, że nie ma jeszcze zaplanowanego budżetu przyszłorocznego. Na razie urząd skupia się na zrealizowaniu tego, co jest zaplanowane w tym roku.

Radna M. Weymann zapytała, czy udało się ustalić sprawców zdemolowanych przystanków autobusowych? Czy były w ogóle zgłoszenia?

Komendant A. Kreps odpowiedział, że wzdłuż Obornickiej były na pewno zgłoszone przystanki.

Radna M. Weymann zapytała, czy zakończono instalowanie bram garażowych w Golęczewie?

BB A. Karpowicz odpowiedział, że prawdopodobnie jutro, pojutrze będzie koniec. Odbiór będzie prawdopodobnie pojutrze i wszystko zostanie sprawdzone. Pralnica też zostanie zamontowana.

Ad. 7.

Przewodniczący K. Czaczyk przypomniał, że na poprzednim posiedzeniu komisji oświaty został poruszony temat świetlicy przy ulicy Żukowej, która generuje uciążliwości dla mieszkańców. Głównie chodziło o hałas, który jest w godzinach wieczornych. Mieszkańcy zgłaszali ten stan. Przewodniczący rozmawiał z mieszkańcami ulicy Żukowej i faktycznie problem występuje od dawna. Przewodniczący uważa, że jeżeli chodzi o kwestie związane z hałasem przy tak gęstej zabudowie, to powinna być przestrzegana cisza nocna, która jest ogólnie przyjęta w kraju.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał WK D. Torbę, czy dostał zaproszenie na odbywającą się komisję?

WK D. Torba odpowiedział, że jest i czy teraz jest mowa o uchwale?

Przewodniczący K. Czaczyk odpowiedział: „Nie, o kwestii właśnie świetlicy na Żukowej, ale ogólnie chodzi o kwestię uczestnictwa. Bardzo się cieszę, natomiast jeżeli Pan też tak zamierza uczestniczyć, to warto by było też tak się odezwać, dać znać, wtedy troszkę inaczej jestem w stanie...”

Z-ca wójta I. Ciok zapytała, co to znaczy dać znać i uczestniczyć?”

Przewodniczący K. Czaczyk odpowiedział: „Żeby wiedział, bo jeżeli chodzi o sytuację w dzisiejszej komisji, to jeżeli chodzi o omawianie kwestii świetlicy przy Żukowej przewodniczący zarządu osiedla który uważam, że jest jak najbardziej osobą bardzo ważną, żeby był w tym uczestniczył. Nie ma go dzisiaj. Zgłosił to jeszcze w kwietniu, że nie będzie dzisiaj. Nie jest w stanie uczestniczyć w dzisiejszej komisji. Wspólnie podjęliśmy decyzję jeszcze w kwietniu, że nie będziemy dzisiaj tego tematu omawiać. W związku z tym, że przybyli mieszkańcy, których czas bardzo cenimy, zmodyfikowaliśmy porządek obraz dzisiejszego posiedzenia i chcemy ten temat omówić. Natomiast nie będziemy dzisiaj podejmowali żadnych wiążących decyzji. Dlatego pytam po prostu. Jeżeli była sytuacja taka, że...”

WK A. Hofman poinformowała, że dostała zaproszenie na komisję i nie dostała odwołania.

WK D. Torba oznajmił, że jeżeli jego pracownik dostał zaproszenie na godzinę 13.00 dzisiaj właśnie w tej sprawie, to on czuje się też zaproszony.

Przewodniczący K. Czaczyk powiedział: „Rozumiem. Jak najbardziej. Z drugiej strony, jeżeli byłaby sytuacja taka, że mieszkańcy by dzisiaj nie dotarli, bo też nie było to w żaden sposób zapowiedziane, to przyszliby państwo poniekąd na darmo. Więc też jakby chodzi o to, żeby jak najbardziej efektywnie działał urząd gminy, żeby też komisja działała, żebyśmy razem wspólnie mogli wypracować jak najlepsze rozwiązania danej sytuacji. Chodzi o przepływ informacji”.

Mieszkaniec zapytał, czy spotkanie miało być tajne?

WK D. Torba zaznaczył, że „nie dostaliśmy informacji, że mamy nie przyjść na dzisiejszą komisję”.

Przewodniczący K. Czaczyk powiedział: „Nikt nikogo nie wyrzuca. Po prostu chciałem to wyjaśnić, bo jeżeli chodzi o zaproszenie, które wyszło z mojej strony, to jakby tak jak mówię zarówno jeżeli chodzi o osoby zaproszone czy o porządek obrad, to nie było tego dzisiaj w planie. Dlatego wydaje mi się, że warto takiej informacji, żeby też był przepływ, bo może być czasami sytuacja taka, w której też wyjdzie jakiś błąd z mojej strony i wtedy warto, żeby państwo się odezwali, żebyśmy mogli efektywnie pracować jako komisja i żebyśmy nie marnowali swojego czasu. Nie chciałbym sytuacji takiej, w której państwo przyjdą, a potem się okaże, że przyszliście państwo na darmo.”

WK D. Torba: „Ja tego nie przyjmuję w ogóle do wiadomości w tym momencie, bo to nie jest uwaga do mnie.”

Przewodniczący K. Czaczyk odpowiedział, że chciał tylko to wyjaśnić.

WK D. Torba: „Byliśmy zaproszeni na 13.00. Nie dostałem żadnej informacji, że mamy nie przychodzić. Skąd też jesteśmy. Na 13.30 zgodnie z planem miała być obradowana uchwała moja i pana Józefa. Także też jestem.”

Przewodniczący K. Czaczyk powiedział: „Świetnie, natomiast też tak w ramach formalności pan Józek nie był zaproszony też na godzinę 13.00, tylko na godzinę późniejszą na 13.30. Dlatego mówię, że może jakiś tam błąd komunikacyjny wyszedł. Szkoda marnować w tym momencie czasu na ten temat. Natomiast chciałem to po prostu wyjaśnić i tu nie było żadnego atakowania, czy jakichś niemiłych komentarzy.”

Mieszkanca ul. Żukowej zauważyła, że hałas nie dotyczy tylko godzin nocnych, generalnie jest przez cały dzień podczas wynajmów. Przy okazji organizacji np. urodzin jest mnóstwo dzieci, dmuchany zamek. Nie jest w stanie człowiek siedzieć we własnym ogrodzie przy tak dużym hałasie. Dużym ukłonem ze strony mieszkańców jest to, że chcą ograniczyć to tylko do godziny 22.00, bo problemów jest dużo więcej i dotyczą nie tylko godzin nocnych. Cały czerwiec w roku ubiegłym, to wszystkie zakończenia przedszkoli od poniedziałku do piątku, każde popołudnie to ciągły hałas. To nie jest przestrzeń na tego typu działalność. Godzina 22.00 to jest taki moment kiedy mieszkańcy chcieliby móc odpocząć od świetlicy.

Radny R. Banaszak zauważył, że nie ma czegoś takiego jak cisza nocna i to nie obowiązuje. Jeśli jest generowany hałas, to w każdej chwili można to zgłaszać do straży gminnej. Radny zapytał, czy to są takie aktywności związane z działalnością mieszkańców, czy to są wynajmy pod kątem komercyjnym. Czego dotyczyły zgłoszenia?

WK A. Hofman odpowiedziała, że to były przede wszystkim imprezy mieszkańców, czyli urodziny, czyli komercja.

Mieszkaniec poinformował, że mieszka na narożniku ul. Granicznej i Żukowej i ma do ośrodka 30 metrów oraz dodał, że najbardziej uciążliwe są wszelkie imprezy, które generują muzykę na niskich tonach.

Radny R. Banaszak zaproponował, aby pójść w kierunku zmiany regulaminu funkcjonowania świetlicy i wyłączyć całkowicie z działalności komercyjnej. Jednak ze względu na brak przewodniczącego M. Przybylskiego nie poznano stanowiska zarządu osiedla.

Przewodniczący K. Czaczyk poinformował, że wstępnie rozmawiał z przewodniczącym M. Przybylskim i zaproponował spotkanie za dwa tygodnie. Przewodniczący nie mógł niestety dotrzeć na posiedzenie obecnie odbywającej się komisji, o czym już wcześniej informował i dlatego dopiero na następnym posiedzeniu będzie można temat konkretnie omawiać.

Z-ca wójta I. Ciok przypomniała, że na poprzedniej komisji urząd proponował ograniczenie działalności świetlicy do 22.00, żeby już komercji po tej godzinie nie było.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał kiedy pierwszy raz uciążliwość została zgłoszona do urzędu i co przez ten czas zostało zrobione?

Mieszkanka odpowiedziała, że pierwsze zgłoszenie było w 2018 roku i niestety radny Przybylski zablokował działania mieszkańców.

Mieszkanka zauważyła, że w międzyczasie w innych świetlicach zostały regulaminy wprowadzone ograniczające godziny funkcjonowania i wyraziła nadzieję, że w tym przypadku też będzie to możliwe.

Z-ca wójta I. Ciok poinformowała, że jest w świetlicy planowany remont. W tym roku jest planowana przed sezonem grzewczym tylko wymiana pieca i przebudowa kotłowni, a prace zewnętrzne odbędą się w przyszłym roku.

Ad.

- Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami dla Gminy Suchy Las na lata 2026-2029 r.

RPA M. Strejczyk omówił projekt uchwały

Radny R. Banaszak zauważył, że dokument jest fantastycznie zrobiony. Czyta się go jednym tchem. To jest ciekawe kompendium wiedzy historycznej. Radny zauważył, że są zabytki w rejestrze gminnym, których tak naprawdę już nie ma, ale od razu też w nawiasie jest to zaznaczone, że te zabytki już nie istnieją. Czy nie ma możliwości, żeby to z Programu usunąć? Program został zaopiniowany przez Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Jak został zaopiniowany?

RPA M. Strejczyk odczytał pismo od Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który zaopiniował Program pozytywnie. Jeżeli chodzi o odniesienie do pytania, czy można wykreślić, to nie można dlatego, że gmina nie ma wpływu na kształt rejestru zabytków. Za to odpowiada Wojewódzki Konserwator Zabytków. Gmina w gminnej ewidencji zabytków musi obligatoryjnie zamieścić wszystko, co jest w rejestrze zabytków.

Mieszkaniec zapytał, dlaczego tego nie można zrobić pół roku wcześniej, żeby Program wykorzystać przy budżecie, żeby wnioski można było wcześniej do budżetu na 2026 roku uwzględnić? Jest pół roku do tyłu. Czy na przyszłość tego nie można zrobić wcześniej?

RPA M. Strejczyk odpowiedział, że taki oczywiście był plan i jeżeli chodzi o opiniowanie, to się niestety troszeczkę przedłużyło. Nikt na tym nie ucierpiał. Zabytki nie ucierpiały, ani wnioskodawcy.

Z-ca wójta I. Ciok zauważyła, że z wyjątkiem jednego zabytku – starej remizy w Gołęczewie.

RPA M. Strejczyk odpowiedział, że to nie ma przełożenia na Program, bo czy był on miesiąc temu czy pół roku temu, to też nie miało wpływu na remizę. Została ona sprzedana i nowy właściciel podejmuje działania, żeby ją przywrócić do stanu świetności. Będzie kompleksowo sporządzał dokumentację konserwatorską, pozwolenie na budowę i w przyszłym roku też będzie przystępował do pracy.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

- Projekt uchwały w sprawie przyjęcia przez Gminę Suchy Las zadania publicznego w zakresie opracowania dokumentacji projektowej oraz realizacji PRZEBUDOWY ULICY LEŚNEJ II ETAP w Suchym Lesie tj. na odcinku drogi zlokalizowanej pomiędzy skrzyżowaniem ulic Morasko/Deszczowej w Poznaniu, a ulic Leśnej/Meteorytowej na terenie Gminy Suchy Las, leżącej w części na terenie Miasta Poznania, a w części na terenie Gminy Suchy Las.

BI E. Karpierz omówiła projekt uchwały informując m. in. o tym, że jeśli chodzi o ulicę Leśną to z racji tego, że jest ona położona częściowo na terenie gminy Suchy Las, a częściowo na terenie miasta Poznania, a również lasów państwowych koniecznym było podpisanie porozumienia z miastem Poznań na powierzenie zadania, czyli przebudowa ulicy wraz z jej odwodnieniem i budowa brakującej kanalizacji sanitarnej. To porozumienie zostało podpisane w ubiegłym roku, we wrześniu. Na sesji majowej miasto Poznań podjęło uchwałę o powierzeniu zadania gminie Suchy Las.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał o datę 31 grudnia 2028 roku.

BI E. Karpierz wyjaśniła, że okres projektowania założony jest na 26 miesięcy. Natomiast jeżeli chodzi o finansowanie, jeżeli będzie na etapie realizacji to będzie kolejne porozumienie z miastem Poznań, które wtedy wypracuje kto w jakim zakresie finansuje zadanie i ten termin na pewno będzie przedłużony. Dokumentacja będzie w zakresie gminy Suchy Las, a wykupy w zależności od przebiegu granic. Jeżeli chodzi o realizację, to dopiero na późniejszym etapie po pozwoleniu na budowę.

Z-ca wójta I. Ciok dodała, że powierzenie zawsze można przedłużyć i tak się dzieje przy innych zadaniach. Dwa lata zostały przyjęte, bo to jest czas niezbędny na proces projektowy, a nie wiadomo czy dojdzie do porozumienia i podpisania drugiego porozumienia z miastem na etap realizacji. Przedłużyć czas powierzenia jest łatwiej. Od 10 lat trwały negocjacje z miastem Poznaniem o podpisanie porozumienia i przejęciu tego zadania. W końcu się udało.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

- Projekt uchwały w sprawie przyjęcia przez Gminę Suchy Las prowadzenia zadania publicznego w zakresie zarządzania drogą powiatową nr 2515P.

WK D. Torba omówił projekt uchwały informując m. in, że jeżeli chodzi o budżet na to zadanie, to w referacie jeszcze komunalnym pojawił się w 2024 roku. Zadanie przeciągało się w czasie z wielu względów planowych gminy, ale też inwestycyjnych na drogach. Jak już było wiadomo jaka jest droga i filozofia jeżeli chodzi o sygnalizację, to rozmowy z zarządem dróg powiatowych pozwoliły na to, że uzgodnienie pojawiło się w grudniu poprzedniego roku. Urząd pozwolił sobie już na

konkretne działania tak, żeby to zadanie zrealizować w tym roku. Pierwszym krokiem było podjęcie uchwały powiatu o przekazaniu zadania pod kątem inwestycji. Kwota na realizację zadania jest zabezpieczona w budżecie.

Radny L. Gralak oznajmił, że cieszy się, że to się wydarzy i ma nadzieję, że to rzeczywiście trochę uspokoi ruch.

Radna M. Weymann poprosiła WK, aby powrócić do rozmów z powiatem na temat światła przy przedszkolu w Gołęczewie. Bardzo wybrzmiało na zebraniu wiejskim że światła, które tam są nie spełniają funkcji, ponieważ często się psują. Należy wrócić do tych rozmów, bo w 2019 jak było oddawane przedszkole to już zwracano na to uwagę, że tam zaczyna się robić niebezpiecznie i powiat ciągle twierdził, że nie wyraża zgody na światła przy przedszkolu. Radna dodała, że będzie składała stosowny wniosek do budżetu na przyszły rok jeżeli będzie taka konieczność, bo powiat pewnie nie będzie chciał tego wybudować.

WK J. Klimczewski poinformował, że dla Zielątkowa są dwa projekty 2515 i 2061. Dwa zatwierdzenia, dwie uchwały, dwie decyzje, dwa zadania. Pan Klimczewski wyjaśnił też sprawę światła w Gołęczewie na ulicy Lipowej naprzeciwko przedszkola. Dwa lata temu podczas procedowania z zarządem dróg powiatowych odsunięto się z tym przejściem od ulicy Oświatowej, żeby w perspektywie budowy światła nie budować całego obiektu i żeby sygnalizacją objąć tylko przejście, bo przepis mówi, że jeśli buduje się przejście dla pieszych na skrzyżowaniu i ma wszystkie wloty, to wszystkie wloty muszą być objęte światłami. Światła na Oświatowej są niepotrzebne, więc wówczas już się odsunięto, żeby w perspektywie kiedy będą projektowane światła zrobić tylko przejście dla pieszych regulowane. W tej chwili jest w opracowaniu pismo szczegółowe, bardzo głębokie z krajową mapą zagrożeń i w pełni są zasadne te światła z wielu powodów. Droga z Gołęczewa do Soboty 2428P będzie niebawem przebudowywana i to zmieni układ natężenia ruchu kołowego i w całym obszarze generacja ruchu na 2428, na Lipowej, przejmie funkcje tego ruchu i budującej się S-ki i rozbudowy 2428. Generalnie trzeba szukać nowych elementów uspokojenia ruchu na tej ulicy, bo ona przejmie wszystkie funkcje natężenia ruchu kołowego.

Z-ca wójta I. Ciok dodała, że pismo zostało podpisane i skierowane do powiatu.

Radna M. Weymann przypomniała, że w zeszłym roku pisała też do powiatu, to rozmowa była na temat skrzyżowania ulic Lipowa/Dworcowa/Tysiąclecia. Powiat odpisał informując, że nie widzi tam potrzeby żeby cokolwiek robić. Po pierwsze było to zbojkotowane przez mieszkańców, a po drugie, że nie ma tam zagrożenia, bo nie ma dużo kolizji. Mieszkańcy nauczyli się jeździć już przez skrzyżowania, bardzo uważają i tych kolizji nie ma. Natomiast zdarza się wielokrotnie, że osoby nie mieszkające w Gołęczewie przejeżdżając przecinają Tysiąclecia nie patrząc, że pierwszeństwo jest z Zielątkowa do Obornickiej. Radna ponowiła prośbę o to, żeby zwrócić szczególną uwagę na przejście dla pieszych przy przedszkolu w Gołęczewie.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

- projekt uchwały w sprawie przyjęcia przez gminę Suchy Las prowadzenia zadania publicznego w zakresie zarządzania drogą powiatową numer 2061P.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała:

Justyna Krawczyk

Przewodniczący:

Kacper Czaczyk